

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie M.J.

na skutek zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego z 1 lutego 2024 r. w sprawie o sygn. III CZ 358/23,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 11 lipca 2024 r.,

po rozpoznaniu wniosku M.J. o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Kamila Zaradkiewicza od rozpoznania sprawy III CZ 57/24,

- 1. pozostawia wniosek bez rozpoznania w zakresie zarzutów dotyczących niezawisłości i niezależności sędziego;**
- 2. oddala wniosek w zakresie zarzutu dotyczącego bezstronności sędziego.**

UZASADNIENIE

Zarządzeniem nr 87/2024 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2024 r., na podstawie art. 14 § 1 pkt 8 w związku z art. 28 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2024 r., poz. 622, dalej: u.SN) oraz § 4 pkt 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lipca 2022 r. – Regulamin Sądu Najwyższego (Dz.U. z 2024 r. poz. 806), wskazano Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych jako właściwą do rozpoznania wniosku o wyłączenie SSN Kamila Zaradkiewicza od orzekania w sprawie o sygn. III CZ 57/24.

Wniosek o wyłączenie SSN Kamila Zaradkiewicza od rozpoznania sprawy pod sygn. III CZ 57/24 złożył M.J. (dalej: „wnioskodawca”), wskazując, że składa go z dwóch niezależnych od siebie powodów.

We wniosku utrzymuje się, że sędzia w nim wymieniony ma być nominatem politycznym KRS oraz kwestionuje niezawisłość i niezależność sędziego z powołaniem na orzecznictwo TSUE, ETPCz, SN i sądów powszechnych.

Ponadto wnioskodawca wskazał, że SSN Kamil Zaradkiewicz publicznie zapowiedział wnioskodawcy wytoczenie procesu i wezwał go do przeprosin pod groźbą wytoczenia procesu w związku z rzekomym naruszeniem jego dóbr osobistych poprzez nazwanie go [...] w publikacji prasowej. Zdaniem wnioskodawcy sytuacja ta wyklucza bezstronność SSN Kamila Zaradkiewicza wobec wnioskodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Na mocy art. 26 § 2 u.SN do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. Stosownie do treści art. 26 § 3 u.SN, wniosek, o którym mowa w art. 26 § 2 u.SN, pozostawia się bez rozpoznania, jeżeli obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Sąd rozpoznający sprawę przekazuje niezwłocznie wniosek Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych celem nadania mu dalszego biegu na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Przekazanie wniosku Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania.

2. W pierwszej kolejności ustalić należy, czy przekazany Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wniosek mieści się w ramach kognicji ww. izby określonej w art. 26 § 2 u.SN.

Przepis ten literalnie swoim zakresem obejmuje wyłącznie wnioski lub oświadczenia dotyczące wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujące zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego.

Wnioskodawca posługuje się zwrotami „niezależność” oraz „niezawisłość”, jak również powołuje się m.in. na wyrok ETPCz z 8 listopada 2021 r., Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce (49868/19 i 57511/19), w którym podkreślono, że chociaż prawo do „sądu ustanowionego ustawą” jest autonomicznym prawem wynikającym z art. 6 ust. 1 EKPCz, to w orzecznictwie ETPCz sformułowano bardzo ścisły związek między tym szczególnym prawem a gwarancjami „niezależności” i „bezstronności” (§ 276).

W świetle powyższego uznać należy, że złożony wniosek odnosi się bezpośrednio do kwestii związanych z realizacją konwencyjnego standardu niezawisłego i bezstronnego sądu, któremu odpowiadają ustawowe zwroty „niezależność sądu” i „niezawisłość sędziego”. Z uwagi na powyższe, wniosek mieści się w zakresie kognicji Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, określonej w art. 26 § 2 u.SN.

3. Wnioskodawca jednoznacznie wskazuje, że przyczyną możliwego naruszenia standardu sądu ustanowionego ustawą, jest udział w składzie sędziego powołanego na urząd na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3). Wniosek ten miał w oczywisty sposób naruszać prawo krajowe w zakresie procedury powoływania sędziów. Stanowisko Trybunału w tym zakresie jest wynikiem błędnego postrzegania podstaw polskiego systemu prawnego i w konsekwencji oczywistego błędu w ocenie polskich rozwiązań normatywnych na poziomie konstytucyjnym. Polska Konstytucja dopuszcza różne modele powoływania sędziów do składu KRS. Przed 2017 r. Trybunał Konstytucyjny nigdy nie orzekał o konstytucyjności tego modelu. Nie było w tym zakresie „linii orzeczniczej”, co w efekcie oznacza, że nie można było jej „całkowicie odwrócić” (pkt 293 wyroku w sprawach Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce). W szczególności Trybunał Konstytucyjny w cytowanym przez ETPCz wyroku z 18

lipca 2007 r., K 25/07, OTK ZU 7A/2007, poz. 80, nie rozstrzygnął ostatecznie, czy sędziowie-członkowie KRS mają być wybierani wyłącznie przez sędziów. W związku z tym twierdzenie, że zasada wyboru „sędziów przez sędziów” została mocno ugruntowana w porządku prawnym („*firmly established in the Polish legal order*” pkt 292 wyroku w sprawach Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce), jest nieprawdziwe. Dowodzi tego w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2011 r., III KRS 1/11, a zatem zapadły już po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 25/07, w którym Sąd Najwyższy zajął stanowisko wyraźnie rozbieżne z tym, które ETPCz uznał za rzekomo mocno ugruntowane w polskim porządku prawnym. W wyroku tym jednak, Sąd Najwyższy zajął stanowisko odmienne od wyrażonej *obiter dicta* opinii składu orzekającego TK w sprawie K25/07. Natomiast zbieżne ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zajęтым w wyroku z 20 czerwca 2017 r. w sprawie K 5/17, OTK ZU A/2017, poz. 48, które miało rzekomo stanowić całkowite odwrócenie dotychczasowego unormowania. W wyroku z 15 marca 2011 r., III KRS 1/11, Sąd Najwyższy stwierdził, że „w regulacji konstytucyjnej na którą się powołuje odwołujący się (art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji), nie określono wyłącznie prawa sędziów do wyboru piętnastu członków Krajowej Rady Sądownictwa, ale stanowi się, że ci członkowie wybierani są «spośród sędziów Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych»” (wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2011 r., III KRS 1/11).

Co więcej, zarówno w wyroku K 25/07, jak i w wyroku z 20 czerwca 2017 r., K 5/17 – jeśli rozpatrywać te orzeczenia w zakresie *ratio decidendi* ich rozstrzygnięcia pomijając stwierdzenia o charakterze *obiter dicta*, a zatem w zakresie, w jakim wyroki Trybunału mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP – Trybunał przyjął jednolitą wykładnię przepisu art. 187 ust. 1 pkt 2 Konstytucji RP. W konsekwencji, w polskim systemie prawnym nie ma norm konstytucyjnych, z których w szczególności wynikałby dla ustawodawcy zwykłego nakaz przyjęcia jednolitego modelu wyboru sędziów do KRS lub zobowiązujących prawodawcę do przyznania tej kompetencji wyłącznie sędziom. Stanowisko to pozostaje również spójne z tzw. listą kontrolną

praworządności przyjętą przez Komisję Wenecką na posiedzeniu plenarnym 11-12 marca 2016 r.

Niezależnie od powyższych ustaleń, ETPCz orzekając w sprawach Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce nie uwzględnił dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do ustawowych podstaw procedury powoływania sędziów. W tym zakresie, zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału, nawet stwierdzone przypadki naruszenia Konstytucji RP przy przedstawianiu kandydatów na stanowiska sędziowskie nie mogą prowadzić do kwestionowania ważności i skuteczności aktów powoływania sędziów przez Prezydenta RP, jeśli kandydaci spełniali merytoryczne kryteria ich powołania (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 29 listopada 2007 r., SK 43/06, OTK ZU 10A/2007, poz. 130; 16 kwietnia 2008 r., K 40/07, OTK ZU 3A/2008, poz. 44; 27 maja 2008 r., SK 57/06, OTK ZU 4A/2008, poz. 63; 19 listopada 2009 r., K 62/07, OTK ZU 10A/2009, poz. 149; 20 czerwca 2017 r., K 5/17, OTK ZU A/2017, poz. 48). W szczególności Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 29 listopada 2007 r., SK 43/06, OTK ZU 10A/2007, poz. 130, uznał, że powołanie na stanowisko sędziego z naruszeniem Konstytucji RP „nie musi prowadzić do wadliwości wszystkich aktów indywidualnych wydanych na podstawie tego przepisu (...) Nie doszło wszakże do powołania na stanowiska sędziowskie osób, które nie spełniałyby wymogów ustawowych. Osoby powołane na stanowiska sędziowskie mają wszystkie wymagane przez prawo kwalifikacje do zajmowania tych stanowisk. W tym kontekście stwierdzenie niekonstytucyjności art. 2 ust. 2 pkt 2 ustawy nie uzasadnia kwestionowania legalności aktów powołania sędziów wydanych po przeprowadzeniu postępowania przy zastosowaniu kryteriów oceny określonych na podstawie wymienionego przepisu. Za przedstawioną tutaj oceną skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego przemawia również konieczność zapewnienia stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, a także zasada zaufania jednostki do państwa i prawa, nakazująca ochronę sytuacji prawnych osób powołanych na stanowiska sędziowskie na podstawie dotychczasowych przepisów (...) Wzruszenie aktów indywidualnych lub wznowienie postępowania nie jest dopuszczalne, jeżeli prowadziłoby do powstania skutków niezgodnych z Konstytucją. Z tych względów nie ma konstytucyjnych podstaw do wznowiania

postępowań prowadzonych w celu obsadzenia stanowisk sędziowskich. Osoby, których kandydatury zostały odrzucone przy zastosowaniu kryteriów oceny określonych na podstawie zakwestionowanego przepisu ustawowego, będą miały możliwość ponownego ubiegania się o wolne stanowiska sędziowskie na zasadach określonych w przepisach, które powinny zostać ustanowione po wejściu w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego”.

Wskazane wyżej wyroki dokumentują fakt przedstawiania Prezydentowi RP przez KRS kandydatów do powołania na stanowisko sędziego z oczywistym naruszeniem prawa krajowego w zakresie powoływania sędziów w znaczeniu, w jakim to naruszenie było obiektywne i rzeczywiście identyfikowalne (por. wyrok Wielkiej Izby ETPCz z 1 grudnia 2020 r. w sprawie 26374/18 Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii, § 244). Pomimo tego, zastrzeżenia takie jak te sformułowane przez Trybunał Konstytucyjny, powinny być rozpatrywane jedynie *pro futuro*, a nie retroaktywnie. Oznacza to, że niekonstytucyjność przepisu w procedurze powoływania sędziów nie może nigdy prowadzić do unicestwienia skutku powołania, jakie już nastąpiło. Nie można też podawać w wątpliwość orzeczeń wydawanych przez sędziów rekomendowanych przez KRS w procedurze naruszającej Konstytucję RP. Nie może to również prowadzić do podważania niezawisłości tych sędziów, nawet jeśli stwierdzona niekonstytucyjność dotyczyła istotnych aspektów procedowania KRS przy formułowaniu wniosków o powołania sędziowskie.

W kontekście powyższych ustaleń zastosowanie wyroków ETPCz w sprawach Reczkowicz przeciwko Polsce (które to orzeczenie również wnioskodawca przytacza), Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce prowadziłyby do oczywistego naruszenia unormowań konstytucyjnych zakazujących kwestionowania powołania sędziego spełniającego merytoryczne kryteria jego powołania. W konsekwencji kierowanie się wyrokiem Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce, który miał na celu ochronę polskich unormowań konstytucyjnych, w rzeczywistości prowadziłyby do rażącego naruszenia tych unormowań ustrojowych. Sąd Najwyższy nie może tego tracić z pola widzenia oceniając dopuszczalność wniosku.

4. Artykuł 26 § 3 u.SN jednoznacznie przesądza, że wniosek (dotyczący wyłączenia sędziego) pozostawia się bez rozpoznania, jeżeli obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Analizowany wniosek oparty jest na kwestiach związanych z procedurą powołania sędziego na urząd i orzeczeniach w istocie kwestionujących prawidłowość umocowania sędziego do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości.

Tymczasem okoliczności podnoszone we wniosku o wyłączenie sędziego nie mogą podważać przyznania sędziemu umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, a więc sędziowskiego *votum*. Każdorazowe kwestionowanie tego *votum*, czy to w całości czy nawet w części, dotyczy bowiem samej istoty powołania sędziego, a więc przyznania mu określonego Konstytucją RP i ustawami mandatu do wykonywania zadań z zakresu władzy sądowniczej. Nawet więc jeżeli zarzut formułowany we wniosku o wyłączenie sędziego nawiązuje do niezbędnych cech każdego sądu i sędziego, jakimi są bezsprzecznie niezależność i niezawisłość, jednak w istocie kwestionuje sam fakt powołania danej osoby na urząd sędziego i powierzenia jej funkcji sądenia, wówczas wykracza poza granicę wniosku, o którym mowa w art. 26 § 2 u.SN. Wniosek taki, zgodnie z art. 26 § 3 u.SN, pozostawia się wówczas bez rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 września 2022 r., I NWW 32/22).

5. Tylko wniosek o wyłączenie sędziego zawierający zarzut braku niezawisłości sędziego, inny niż związany z kwestionowaniem statusu sędziego lub jego *votum*, może zostać rozpoznany merytorycznie. Interpretacji art. 26 § 2 i § 3 u.SN należy bowiem dokonywać mając na uwadze dwa podstawowe kryteria. Po pierwsze, brak drogi sądowej do kontroli powołania sędziego. Po drugie, konieczność zapewnienia skutecznej ochrony strony danego postępowania, do rozpoznania jej sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd przy zastosowaniu wykładni prawa zawartej w wyroku TSUE z 19 listopada 2019 r. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 maja 2020 r., I NWW 7/20). W efekcie, wykładnia ta powinna zawsze uwzględniać możliwość weryfikacji tego, czy w konkretnej sprawie nie dochodzi do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw

Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPCz (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 13 maja 2020 r., I NWW 7/20; 3 czerwca 2020 r., I NWW 16/20; 3 czerwca 2020 r., I NWW 28/20; 23 grudnia 2020 r., I NWW 105/20).

6. W odniesieniu do powołanego we wniosku wyroku TSUE z 21 grudnia 2023 r., C-718/21, L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa, ECLI:EU:C:2023:1015, poza przytoczoną już argumentacją, podnieść należy, że orzeczenie to nie uchyla bezwzględnie wiążących przepisów u.SN, a zatem m.in. art. 26 § 2 u.SN i tym samym nie zwalnia z obowiązku stosowania tej ustawy.

Jednocześnie oczywiste jest, że Sąd Najwyższy jako taki spełnia wymogi „sądu” na gruncie Konstytucji RP, i w zakresie, w jakim wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym został złożony przez sąd krajowy, należy domniemywać, że spełnia on te wymogi niezależnie od tego, w jakim konkretnie składzie sędziowskim orzeka (zob. wyrok TSUE z dnia 29 marca 2022 r., Getin Noble Bank, C-132/20, EU:C:2022:235, pkt 68, 69; wyrok TSUE z 21 grudnia 2023 r., C-718/21, L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa, ECLI:EU:C:2023:1015, pkt 41). Domniemanie to może zostać obalone, ale w konkretnym postępowaniu w odniesieniu do danego składu sądu. Tymczasem orzeczenie TSUE, na które powołuje się wnioskodawca, odnosi się do składu orzekającego Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, który zwrócił się do TSUE z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w konkretnej sprawie (zob. wyrok TSUE z 21 grudnia 2023 r., C-718/21, L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa, ECLI:EU:C:2023:1015, pkt 78).

W świetle powyższego brak jest podstaw, aby skutki tego rozstrzygnięcia oraz kierunek oceny dokonanej przez TSUE w przywołanym wyroku odnosić – generalnie – do wszelkich postępowań toczących się przed Sądem Najwyższym.

7. Odnosząc się do drugiej przyczyny wyłączenia wskazanej przez wnioskodawcę, tj. publicznej zapowiedzi wytoczenia wnioskodawcy procesu i wezwania go do przeprosin, co miałoby wykluczać bezstronność sędziego objętego wnioskiem w stosunku do wnioskodawcy, w pierwszej kolejności wskazać należy, że wnioskodawca poza swoimi twierdzeniami, że taka sytuacja miała miejsce, nie załączył do wniosku żadnych dokumentów choćby uprawdopodobniających, że takie zdarzenie miało miejsce.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby takie zdarzenie miało miejsce, poglądy sędziego objętego wnioskiem wobec wnioskodawcy nie są znane składowi rozpoznającemu wniosek o wyłączenie. Nie zostały one przytoczone we wniosku i nie są też powszechnie znane opinii publicznej. Żadna z przytaczanych we wniosku okoliczności nie wskazuje na negatywne, nacechowane emocjonalnie, nastawienie sędziego objętego wnioskiem do wnioskodawcy. Treść wniosku ujawnia jedynie przekonania jego autora oraz ujawnia wyobrażenia tejże osoby na temat poglądów sędziego objętego wnioskiem, jednak nie zawiera żadnych danych uprawdopodobniających formułowany względem niego zarzut braku bezstronności wobec wnioskodawcy. Gdyby uznać zarzut za zasadny wnioskodawca mógłby dowolnie kształtować skład sądu poprzez komentowanie zachowań poszczególnych sędziów i w razie ich reakcji na te komentarze, twierdzić następnie, że nie są oni bezstronni i nie mogą sądzić jego spraw. Reasumując, z ww. zdarzenia (jeśli miało ono miejsce) nie można wywodzić nastawienia do wnioskodawcy świadczącego o braku bezstronności. Nawet wyrażenie przez sędziego poglądu, którego to poglądu nie podziela wnioskodawca, nie może być utożsamiane z negatywnym nastawieniem sędziego do wnioskodawcy.

Mając powyższe na względzie, w zakresie zarzutu bezstronności, Sąd Najwyższy orzekł, jak w pkt 2 sentencji, w oparciu o art. 49 § 1 k.p.c.

7. Ponadto dla rozstrzygnięcia w pkt 1 sentencji w przedmiocie wniosku o wyłączenie nie jest bynajmniej niezbędna podstawa prawna w postaci art. 26 § 3 u.SN. W świetle art. 7 Konstytucji RP, biorąc pod uwagę art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 w zw. z art. 2 Konstytucji RP wniosek należało pozostawić bez rozpoznania wobec braku drogi sądowej w tym zakresie.

[K.O.]

(r.g.)